

Bożena T. Jarosz
jarosz@ap.krakow.pl
Pracownia Technologii Nauczania
Akademia Pedagogiczna im. KEN
Kraków

Portal Nasza-klasa – fenomen wielopokoleniowy czy „nasza umarła klasa”?

Kilka definicji

Sewisy społecznościowe należą w ostatnich latach do niezwykle popularnych zjawisk związanych z przejawami życia społecznego w Internecie.

Zacznijmy od zdefiniowania pojęcia **społeczność internetowa**. W Wikipedii została ona określona jako *zbiorowość ludzi, w której interakcje odbywają się za pośrednictwem Internetu*, a do podstawowych usług internetowych, umożliwiających te interakcje należą: *grupy i listy dyskusyjne, fora dyskusyjne, kanały IRC, chaty, portale lub wortale internetowe, blogi oraz gry* [<http://pl.wikipedia.org/wiki>, 2008].

Obok tego bardzo ogólnego lecz jednocześnie wyczerpującego określenia, warto przytoczyć inny, lepiej oddający wszystkie własności społeczności internetowej jej opis jako *grupę ludzi posiadających wspólne zainteresowania lub cele, skupioną wokół pewnego internetowego ośrodka umożliwiającego realizację tych celów* [<http://mediarun.pl>, 2008].

Serwisy (portale) społecznościowe stanowią rodzaj usługi skierowanej do specyficznych kręgów społeczności internetowych. Najbardziej trafną – moim zdaniem – definicję przytoczę za M. Pamułą: *serwis społecznościowy to rodzaj społeczności internetowej, w których użytkownicy zaspokajają naturalne potrzeby kontaktów z innymi ludźmi, a także doświadczeń, informacji i zainteresowań* [Pamuła, 2007]. Podobnie tłumaczy tę nazwę M. Juza: *serwisy społecznościowe umożliwiają zaprezentowanie szerokiego gronu internautów swojej osoby oraz sieci swoich kontaktów z innymi ludźmi* [Juza, 2006]. Należy podkreślić, że często spotyka się niewłaściwe rozumienie tego pojęcia, utożsamianego np. ze społecznościami internetowymi lub portalami i forami tematycznymi albo też poszerzające zasięg omawianych portali na sferę związaną z biznesem. Alternatywnymi, nie zawsze trafnymi określeniami dla serwisów społecznościowych są: *społeczności on-line, społeczności spersonalizowane czy indywidualizm sieciowy*. Głównym czynnikiem, warunkującym działania takich serwisów, jest fakt, że relacje międzyludzkie mogą stanowić wartość autoteliczną [Juza, 2006].

Portal *Nasza klasa* powstał we wrześniu 2007. Jego założycielem był 23-letni Maciej Popowicz, student informatyki. Celem portalu było – według jego rzeczniczki – stworzenie internautom możliwości odnowienia wygasłych szkolnych kontaktów [*Potrzeba jest matką wynalazku...*, 2008].

Nasza klasa jest powszechnie postrzegana jako serwis społecznościowy. W rzeczywistości jednak posiada ona specyficzne cechy, które wyróżniają ją spośród tej

grupy portali. Nie oznacza to, że portal ten jest unikalnym zjawiskiem w cyberprzestrzeni i nie ma swoich pierwowzorów. Na gruncie rodzimym na podobnym zamysle oparte są chociażby *Szkolne lata*.

Spróbujmy dokonać zasadniczych porównań. Głównym celem przynależności do różnych społeczności internetowych – także tych, które w założeniu opierają się na profilu autoprezentacyjnym (*znajomi interia*, *fotka.pl*, czy nawet hermetyczne *grono*) – jest pozyskiwanie nowych znajomości lub kontaktów w oceanie wirtualnych osobowości. Wiąże się to z kolejnym aspektem – całkowitą lub częściową anonimowością osoby ukrytej za nickiem, a w skrajnym przypadku wręcz mistyfikacją. Częściowa anonimowość oznacza tu m.in. możliwość ujawnienia imienia (które, oczywiście, także bywa zmyślone) czy też fotografii bądź całej postaci z nieczytelną twarzą, bądź twarzy w zbliżeniu (takiego rodzaju portrety są specyficzne np. dla portalu *fotka.pl*). Bywa również tak, że anonimowe osoby przedstawiają swoje profile biznesowe, pozwalające na rozpoznanie w środowisku zawodowym.

Pod tymi względami portal *Nasza klasa* różni się zasadniczo od wymienionych wyżej struktur. Mam tu na myśli, oczywiście, pierwotny projekt portalu, który – co oczywiste – do dziś uległ pewnym zmianom i będzie zapewne nadal ewoluował w kierunku, jaki spontanicznie wymuszają oczekiwania internautów. *Nasza klasa* w założeniu miała bazować głównie na kontaktach szkolnych i łączyć klasowych kolegów z powrotem sadzając ich w szkolnych ławkach, a im odleglejsze czasowo będą nasze wspomnienia, tym powrót bardziej sentymentalny. Struktura portalu odzwierciedla więc przede wszystkim strukturę szkoły podzielonej na klasy oraz uczelni podzielonej na kierunki i roczniki. W klasie szkolnej w naturalny sposób wcielamy się ponownie w rolę ucznia lub nauczyciela. Tutaj nie przewidziano miejsca na tak popularny w wirtualnym świecie nick. Z założenia odkrywamy tu swoje dane personalne, dotąd skrzętnie skrywane podczas surfowania po cyberoceanie. W dzienniku klasowym nasze nazwiska układają się alfabetycznie i patrząc na przyjętą konwencję nie sposób oprzeć się chęci ponownego uczestniczenia we wspomnieniach, chęci odtworzenia tego, co już przeminęło.

Tyle o moim pobieżnym spojrzeniu na *Naszą klasę* – spojrzeniu osoby, która mury szkolne bardzo dawno pozostawiła poza sobą. Osoby, która wciąż traktuje ten portal tak właśnie, jak został on w swoich początkach zaprojektowany. Osoby, która zmieniała miejsca zamieszkania, szkoły (których już nie ujrzy), kolegów (którzy rozsypali się po świecie). W portalu jest mój jawny profil, moje dzisiejsze, ale też dawne fotografie, autentyczni znajomi – wyłącznie Ci, których dobrze znałam wcześniej w „realu”. Zdjęcia klasowych spotkań, powitania przybywających do klasy nowych-dawnych kolegów. „Witaj, co u Ciebie? Tak dawno Cię...” Gadu-gadu. Sentymenty.

Badania ankietowe

Tak postrzegałam i nadal postrzegam *Naszą klasę* ja i wielu moich znajomych z pokolenia dinozaurów. Nie prowadziłam wśród nich badań, swoje zdanie opieram na spostrzeżeniach, luźnych obserwacjach i rozmowach.

Badania postanowiłam zrobić „na wiekowych antypodach”, czyli wśród młodzieży, która dopiero niedawno opuściła szkolne mury. Przebrałam 100 studentek Akademii

Pedagogicznej studiujących różne kierunki pedagogiczne oraz socjologię. Decyzję o wyborze wyłącznie żeńskiej grupy podjęłam pod wpływem wcześniejszych obserwacji zachowań i komentarzy młodych mężczyzn i kobiet na temat portalu *Nasza klasa*. Przeciętna wieku badanych kobiet wynosi prawie 20,5 lat. Wszystkie wyniki podane są w procentach.

Badania ankietowe dotyczyły nie tylko omawianego powyżej portalu, ale także innych portali towarzyskich umożliwiających autoprezentację za pośrednictwem profilu. W badaniach starałam się zawrzeć kilka interesujących mnie problemów. W niniejszym artykule przedstawię dane bezpośrednio lub pośrednio związane z *Naszą klasą*, a dotyczące głównie rozszyfrowania celów oraz motywacji, którymi kierowały się osoby zarejestrowane w portalu.

Analiza danych zawartych w tab. 1 dowodzi, jak ogromna jest popularność *Naszej klasy*, pomimo niedawnych prognoz, przewidujących znaczny spadek zainteresowania portalem, a przynajmniej zanik kontaktów klasowych na rzecz kontaktów realizowanych na tym samym „terenie” lecz całkowicie odmiennych w charakterze (np. biznesowe lub zawieranie nowych znajomości).

Tabela 1. (Dane w tabeli nie muszą sumować się do wartości 100%)

Porównanie liczby osób znających i korzystających z popularnych serwisów społecznościowych		
Osoby znające wymienione serwisy (%)	Osoby należące do wymienionych serwisów (%)	
100	76	nasza klasa
74	8	fotka
24	7	grono
1	1	bebo
29	4	znajomi interia
20	16	inne
9	9	w tym studentix

Potwierdzeniem mojej ostatniej tezy są także wyniki zawarte w tab. 2. Dane te świadczą również o tym, iż młodzież deklaruje większą potrzebę istnienia tego typu kontaktów w miarę oddalania się w czasie od momentu, gdy zakończona została wspólna edukacja.

Tabela 2. (Dane w tabeli nie muszą sumować się do wartości 100%)

Osoby, które uważają, że jest sens należeć (%):	
63	do klasy, w której aktualnie jest się uczniem
76	do klasy, w której niedawno było się uczniem
81	do klasy, w której bardzo dawno było się uczniem i większość dawnych kontaktów wygasa
11	w ogóle nie ma sensu należeć

Jak już wspomniałam, impulsem do powstania omawianego serwisu była idea odnowienia dawnych kontaktów szkolnych. Osoby ankietowane również zwracają uwagę na takie właśnie jego przeznaczenie (tab. 3).

Tabela 3.

Odpowiedzi na pytanie „Czy uważasz, że najbardziej znaczącą cechą serwisu <i>Nasza klasa</i> są znajomości dawne wraz z niewielką możliwością pozyskiwania nowych znajomych?” (%)		
tak	nie	nie mam zdania
67	11	22

W kolejnym pytaniu poszukiwałam motywacji, którymi kieruje się młodzież decydując się na współuczestnictwo w wirtualnej klasowej wspólnotcie. Analiza wyników zawartych w czterech pierwszych wierszach tab. 4 dowodzi, iż młode kobiety zaspokajają szeroko rozumiane potrzeby wspólnotowe. Potrzeby te wyrażone zostały w dużym procencie przez autentyczną, zapewne bezinteresowną chęć bycia i kontaktowania się z innymi, wspominania dawnych zdarzeń, ale także powierzchownego, plotkarskiego zainteresowania aktualną sytuacją znajomych. Potwierdziły się tym samym przytoczone wcześniej słowa M. Juzy o autotelicznych wartościach relacji międzyludzkich.

Należy zwrócić uwagę, że potrzeba zaistnienia w znajomym gronie (przez wpisanie się do klasy), która mogłaby świadczyć o uleganiu pewnej modzie, została wskazana tylko w 9% odpowiedzi, natomiast do narcystycznej chęci uzyskania lub podtrzymania popularności przyznało się zaledwie 5% ankietowanych.

Tabela 4. (Dane w tabeli nie muszą sumować się do wartości 100%)

Jeżeli należysz do serwisu <i>Nasza klasa</i> , wymień cele tej przynależności:	
60	wspólnotowe (poczucie autentycznej więzi z byłą klasą, poczucie przynależności do klasy/szkoły, podtrzymanie kontaktów wirtualnych i współuczestnictwo w spotkaniach)
66	wspomnieniowe (opisy zdarzeń, sytuacji szkolnych)
59	podtrzymywanie indywidualnych kontaktów z wybranymi osobami z klasy/ze szkoły
60	zaspokojenie ciekawości (co słyszać u innych)
9	potrzeba zaistnienia w znajomym gronie (przez wpisanie się do klasy)
13	potrzeba „wypowiedzenia” siebie w gronie szkolnych kolegów (np. przez forum klasy lub szkoły)
5	potrzeba zdobycia/podtrzymania popularności w gronie szkolnych kolegów
31	poszukiwanie, nawiązanie kontaktów i ich podtrzymanie ze znajomymi spoza szkół
2	inne

Odpowiedź na kolejne pytanie zawarte w tab. 5 dowodzi, iż młodzież w wirtualnym portalu, odtwarzającym strukturę klasową, czyli narzuconą instytucjonalnie –

w zdecydowanie większym stopniu docenia same relacje międzyludzkie, które tworzą się zarówno w tej strukturze, jak też i poza nią.

Tabela 5. (Dane w tabeli nie muszą sumować się do wartości 100%)

Odpowiedzi na pytanie „Co jest – Twoim zdaniem – ważne w serwisie <i>Nasza klasa</i> lub podobnym?” (%):	
37	przynależność do klasy
88	znajomości (autentyczne, a nie „zakupione”)

Z wyników zawartych w tab. 6 można wywnioskować, że dość istotne znaczenie ma forum klasowe (łącznie 74%). Świadczy to o silnej potrzebie zbiorowej rozmowy w klasowym (szkolnym) gronie wbrew przewidywaniom sprzed kilku miesięcy, iż portal *Nasza klasa* umożliwi dawnym szkolnym kolegom odnalezienie się po latach i na tym jego rola się skończy, gdyż kontakty między „odnalezionymi” przyjaciółmi będą dalej podtrzymywane wyłącznie za pośrednictwem poczty elektronicznej lub komunikatorów, a więc przeniosą się do tego obszaru usług sieciowych, który służy do rozmów „w cztery oczy”.

Tabela 6.

Odpowiedzi na pytanie „Jakie jest – Twoim zdaniem – znaczenie forum klasowego, ewentualnie szkolnego?” (%):			
niewielkie	średnie	bardzo istotne	nie mam zdania
16	58	16	10

Zainteresował mnie również fakt odejścia od anonimowości w Sieci, które portal *Nasza klasa* w pewnym sensie wymusza, a co najmniej sugeruje. Ujawnienie w tym portalu swoich autentycznych danych personalnych oraz fotografii stało się faktem oczywistym i powszechnie zaakceptowanym. Jednakże szereg innych serwisów autoprezentacyjnych i towarzyskich (także randkowych) wciąż jeszcze, chociażby poprzez konstrukcję profilu, pozwala na ukrycie swojej tożsamości. Wyjątek stanowi fotografia, której ujawnienie oznacza pewne przełamanie bariery całkowitej anonimowości. Istotą portalu *fotka.pl* jest właśnie publiczna ekspozycja własnego wizerunku. Z badań wynika, że w społecznym odbiorze serwisu *Nasza klasa* oraz innych – pozwalających zachować anonimowość – serwisów istnieje wyraźny podział. Powszechna aprobata dla ujawniania w *Naszej klasie* fotografii – często bardzo osobistych, nie znajduje podobnego uznania w pozostałych przypadkach. Większość ankietowanych kobiet opowiedziała się przeciwko publikowaniu w Sieci swojej fotografii, na której każdy internauta może zobaczyć i ewentualnie rozpoznać twarz (tab. 7).

Tabela 7.

Odpowiedzi na pytanie „Czy umieściłaś/umieściłabyś swoją fotografię w innym niż <i>Nasza klasa</i> serwisie autoprezentacyjnym (towarzyskim, społecznościowym), sugerującym zachowanie anonimowości?” (%):			
nie	twarz	postać z nieczytelną twarzą	nie mam zdania
61	18	4	17

Zakończenie

Na zakończenie chciałabym wyrazić, dlaczego zajęłam się opisanym zagadnieniem. Przyznam, że dość wcześnie udało mi się dostrzec społeczny fenomen tego portalu, jednakże do przeprowadzenia badań skłoniła mnie dopiero lektura niepublikowanej wówczas pracy S. Liszki, z którą zapoznałam się już z początkiem bieżącego roku. Była to praca wartościująca, bardzo krytyczna. W podobnym tonie utrzymany jest krótki artykuł tego samego autorstwa [Liszka, 2008]. W pełni zgadzając się z osobistymi refleksjami autora, wywołującymi wrażenie, jakoby *Nasza klasa* stała się portalem ludzi umarłych duchem i jednocześnie zainspirowana przez S. Liszkę – zdecydowałam się spojrzeć na ten portal z nieco innej strony, a więc dokonać bardziej obiektywnej i bezstronnej analizy zjawiska, bazując na wypowiedziach ankietowych. Zdaję sobie sprawę z faktu, że grupa badawcza składająca się ze studentek wiodącej polskiej uczelni pedagogicznej dostarcza wyłącznie wycinkowych wyników, lecz w przypadku każdej badanej grupy społecznej uzyskane dane są jej zwierciadłem. Niezależnie więc od ocen i ubolewań nad zaistniałym zjawiskiem musimy się pogodzić faktem, iż takie, a nie inne motywy popularności serwisu *Nasza klasa* stały się społecznym faktem. Jak w zwierciadle odbija się w nich powierzchowna, plotkarska potrzeba powrotów i potrzeba więzi. Wielu z nas może więc powiedzieć: „Tacy byliśmy, tacy jesteśmy. Od nas samych zależy, czy tacy pozostaniemy.”

Literatura

http://mediarun.pl/news/id/15534/spolecznosci_internetowe_jako_narzedzie_pr
[dostęp 16.02.2008]

http://pl.wikipedia.org/wiki/Spo%C5%82eczno%C5%9B%C4%87_internetowa
[dostęp 24.05.2008]

Juza M.: *Sieć społeczna – nowoczesne plemię. Serwis www.orkut.com jako przykład możliwości Internetu w upowszechnianiu sieciowej formy porządku społecznego.* [W:] *Wielka sieć. E-seje z socjologii Internetu.* Pod. red. J. Kurczewskiego. Trio, Warszawa 2006

Liszka S.: *Nasza-klasa: konformizm i banał.* <http://wyborcza.pl/1,76842,4874126.html>
[dostęp 08.06.2008]

Pamula M.: *Serwis internetowy do komunikacji wewnątrz grup*. Praca magisterska. Uniwersytet Warszawski, Wydział Matematyki, Informatyki i Mechaniki, Warszawa 2007.
<http://students.mimuw.edu.pl/SR/prace-mgr/pamula/pamula2007-08-09.pdf>
Potrzeba jest matką wynalazku... <http://www.exsports.info/artykuly,show,2163.htm>
[dostęp 20.05.2008]